

Wielkiego



Xięstwa

P O Z N A Ń S K I E G O.

Nakładem Drukarni Nadworniej *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wamawski.*

N^o 232. — We Wtorek dnia 4. Października 1836.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dn. 2. Październ.

Przybył tu: JW. Cesarsko-rossyjski Rze-
czywisty Tajny Radzca, Hr. Stroganow,
z Drezna.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy, dnia 26 Września.

Nowo urządzony teatr dawny Rozmaitości
jest teraz licznie odwiedzany. Daje w nim
codziennie muzykalne zabawy towarzystwo
Pana Hermann, przybyłe z Wrocławia. Szcze-
gólniej podobają się tańce Straussa, które
towarzystwo to wybornie wykonywa; a gdy od
dnia dzisiejszego cena krzesel (bez różnicy na
4 złp.) a miejsca na galeryi (na 2 złp.) zmniej-
szoną została, zgromadzenia lubowników mu-
zyki i w ogóle wesołych wieczorów, jeszcze
będą liczniejsze.

Redakcyi Gazety Warszawskiej udzie-
lony został list z Persyi, pisany przez Haczy
Kana, dowódcę jazdy Króla Perskiego, do
brata swego, Majora Suleimana Kana w War-
szawie, w którym donosi co następuje o
nadmierzającym fenomenie: „We wsi Czebra-
ke Separ, niedaleko miasta Ardebil, urodziło

się przed półtrzecia roku dziecko, które jest
fenomenem, o jakim dotąd nie słyszano. Jego
szyja jest grubości tułowu dorosłego mężczy-
zny, i stosownej wielkości głowa; grubość nóg
jest jak u dobrego wzrostu człowieka; piersi
szerokie na łokieć i ćwierć, wzrost ma dziesię-
cioletniego dziecka. Siła jest tak nadzwyczaj-
na, że gdy rzuci w mur ceglany dziesięcio-
funtowym kamieniem, robi w nim wklęsłość,
jakby od działowej kuli. Opowiadają, że
w roku przeszłym, gdy jeszcze nie umiał cho-
dzić, znajdując się przy matce, która zabie-
rała się do dojenia krowy, rzucił cięłą na zie-
mię z taką siłą, iż natychmiast żyć przestało.
Pomimo swój grubości i otyłości, jest jednak
przyjemny i zręczny; mówi z łatwością i dość
rozsądnie. Nazywa się Ali Khuli, jego ojciec
Ali-Mahomet, a dziad Sali. Lubo od wielu
osób słyszałem te nadzwyczajne rzeczy, nie
chciałem temu dać wiary, i dla tego wysła-
łem dwóch posłańców, aby mi to dziecko przy-
wieźli, ale nie byli w stanie tego dopełnić, tak
z powodu młodości jego wieku, jak, iż
ta massa nie mogła się na koniu utrzymać (*).
Posłańcy ci za swoim powrotem opowiadali
mi rzeczy jeszcze trudniejsze do uwierzenia.
Jego dziennym pożywieniem są: 10 funtów ry-

(*) Trzeba wiedzieć, że w Persyi nie mają żadnych
wozów.

żu i 6 bochenków chleba, ssie prócz tego jeszcze matkę.“

R o s s y a.

Z Petersburga, d. 10. (22.) Września.

Buletyny o stanie zdrowia N. Cesarza Jmci.

N. Cesarzowa Jmć rozkazała podać do powszechnej wiadomości odebrane następne buletyny o stanie zdrowia N. Cesarza Jmci: Dziewiąty. Czernbar, 3. Września, o 8 godzinie wieczor. „Zdrowie J. C. Mości jest zaspokajające. Zrastanie się przetłamanego miejsca, po pilném, dziś dopełnionem wyśledzeniu, okazało się już dość gruntowném, albowiem między końcami złamanéj części nie czuć ruszania się.“ (Podpisano:) Lejb-medyk Arendt. — Powiatowy lekarz Zwerner. — Dziesiąty. Czernbar, 4. Września, o 8 godzinie wieczor. „J. C. Mość czuje się zupełnie zdrowym; ból i puchlina w złamaném miejscu całkowiec znikły i spojenie kości coraz się więcej mocuje.“ (Podpisano:) Lejb-medyk Arendt. — Powiatowy lekarz Zwerner. — Jedenasty. Czernbar, 5. Września, o godz. 8 wieczor. „N. Cesarz Jmć czuje się bardzo dobrze i zrastanie kości tak się umocniło, że Jego Cesarzowska Mość mógł się ubrać i przechadzać na wolném powietrzu“ (Podpisano:) Lejb-medyk Arendt. — Powiatowy lekarz Zwerner. — Dwónasty. Czernbar, 6. Września, o 8 godz. wieczor. „Stan zdrowia J. C. Mości zupełnie jest zaspokajający. N. Pan dziś przechadzał się prawie przez godzinę na otwartém powietrzu“ (Podpisano:) Lejb-medyk Arendt. — Powiatowy lekarz Zwerner.

F r a n c y a.

Z Paryża, dnia 22. Września.

(Messenger.) — Hr. Pozzo di Borgo używał spokojnie wod w Aix w Prowancyi, gdy mu gonic przywiózł rozkaz, ażeby natychmiast do Londynu na miejsce urzędowania swego się udał. Zjawia się, że wypadki ostatnie w Hiszpanii przytomność jego w Londynie czynią potrzebną. Wszakże przybył tu bardzo chory. Polecono mu oraz szczególną misyą przy naszym nowém Ministerjum.

Z dnia 24. Września.

Pod względem podróży Pana Guizot do Compiègne, czytamy w tutejszych gazetach: „Zdaje się, że Pan Guizot, któremu bardzo idzie o pozyskanie przychylności Xięcia Orleanu, do Compiègne się wybrał, aby J. K. Mości oddawna już przez Doktrynerów ułożonego planu udzielić. Plan ten zasadza się na mianowaniu Xięcia Orleańskiego Naczelnym wodzem całej armii a to z pełnomocnictwem, które Xięciu Angoulême za czasów restauracyi służyło; oraz na nadaniu Xięciu

Orleańskiemu prawa zasiadania i głosowania w Radzie. — Przeciwnie twierdzą inne osoby, iż podróż Pana Guizot nie ma innego zamiaru, jak rozmówić się z Xięciem względem wynurzonego przez tegoż życzenia objęcia komendy w wyprawie do Konstantyny.“

Z Perpignan nadeszła tu następująca depesza: „Dnia 15. stał Gomez po połączeniu się swoim z korpusami Aragonii i Walencyi, w 15,000 wojska pod Utiel, 9 godzin od Walencyi. Stawia on czoło samemu środkowi armii. Donoszą z Barcelony z dn. 30. (?), że Generał Aldama z Taragony do Leridy się udał, w celu bronienia zagrożonych przez Maroto powiatów. Rozumieją, że wspomniany Generał z urzędu swego zostanie złożony. Generałowie Palarea i Bresson dostali dymisyją, ponieważ konstytucyi z dostateczną nie obwieszczali gorliwością. Madryt w rękę anarchistów i motłochu. W armii niekarność coraz bardziej się wzmacnia. Mina prawie już konający, został dnia 18. z Badelony do Garcyi przewieziony, gdzie zdrowszy ma być klimat.“

W Dzienniku sporów czytamy: „Nadeszły wiadomości z Madrytu z dn. 17. m. bież. Równoczesne postępy rewolucyi i sprawy Karolistów wznieciły tam największą obawę i Ministerjum samo postanowiło z obciama Krolowami z stolicy się oddalić, w celu uniknienia niespodzianéj napaści, której się po ostatniém wtargnięciu Gomeza do Kastylji ciągle obawiają. Dekret z d. 16. m. b. zagrabia wszystkie dobra Hiszpanów, którzy się bez pozwolenia rządu z kraju oddalili, na korzyść skarbu publicznego. Jest to pierwszym aktem prawodawstwa rewolucyjnego przeciw wychodźcom. Środek ten wprawdzie szczuple tylko otworzy zasobów źródła; ale P. Mendiabala chciał taką drogą potajemnym towarzystwem, przepisującym obecnie prawa rządowi, dać zadatek swego sposobu myślenia i dowód sprężystości swojej, mający przeciwnika jego, Pana Olozagę, rozbroić. — Ostatnie listy z Walencyi donoszą, że Karoliści w 5000 wojska przed murami miasta tego stanęli.“

Piszą z Bajonny z dnia 20. m. b.: „Główna kwatera Don Carlosa była d. 17. m. b. w Iturmendi; naczelną wódz Villareal miał dnia 16. swoją kwaterę w Morentin. Na odbytyj niedawno temu radzie wojennej, na której wszyscy Szefowie Karolistów byli obecnymi, miano uchwalić, ażeby Generał Villareal w imieniu wszystkich Generałów Don Carlosowi oświadczył, iż nadeszła chwila, w której na czele wojska swego stanąć powinien, aby wprost wyruszyć do Madrytu. Dodają, że Villareal, udzielając zdania tego Infantowi,

równocześnie się zobowiązał, że go po przeprowadzeniu się przez rzekę Ebro, w przeciągu 2ch tygodni do Madrytu zaprowadzi. Nieumiejący powiedzieć, czy Don Carlos do planu tego się przychylił; d. 16. był on, jak już powiedzieliśmy, w Iturmendi, między Salvatierrą i Pampeloną. — Według listów z San Sebastianu z d. 18. wyprawił General Evans dnia 13. m. b. Pułkownika Araoz do Generala Rodila z poleceniem, aby mu kategorycznie oświadczył, że jeżeli rząd hiszpański legionowi angielskiemu żołdu i nadal płacić nie będzie i go zostawi w dotychczasowej biedzie, Evans do Anglii powrócić postanowił. Gdy ostatnią razą znowu na żywności zbywało, musiały władze miejskie liwerantom za zapłatę ręczyć; inaczej przyszłoby było niezawodnie do rabunków.

Z dnia 25. Września.

Giełda niedzielna u Tortoniego była dzisiaj nadzwyczaj licznie uczęszczaną a obrot interesów przy podnoszących się kursach dosyć ożywiony. Rozsiewano pogłoskę, że General Rodil Madryt opuścił, w zamiarze zaczepienia Gomeza, w skutek czego ten ostatni wsteczne miał uczynić poruszenie. Zdaje się, iż wkrótce do stanowczej przyjdzie bitwy między wojskiem Królowej i Gomezem.

A n g l i a .

Z Londynu, d. 23. Września.

Artykuł jeden w Kuryerze zawiera wyjaśnienie Królewskiego postanowienia względem małżeństwa, z którego się wykazuje, że wybór Xiężniczki Wiktoryi zupełnie od jej woli zawisł, ale dopiero po ukończonym 25 roku życia. J. K. Mość winna przecież zamiar swego zamęścia rukiem pierw obwieścić, a w takim razie już nie potrzebuje zezwolenia Królewskiego. Obydwom tylko Izbom służy w tym przeciągu czasu prawo zganienia takowego zamęścia, a w takim razie do skutku przyjść nie może. Wielu znakomitych prawników powstaje przeciw ważności tego postanowienia względem małżeństw, zawieranych za obrębem sądownictwa angielskiego. O'Connell nawet go w Irlandyi uznawać nie chce, a niemieccy publicyści Klüber i Zachariae dowiedli, że na hanowerskie stosunki angielskiej rodziny Królewskiej żadnego nie wywiera wpływu. Kuryer dodaje, i spodziewać się należy, że Xiężniczka ta wyrzeczce się jeszcze na ośm lat małżonka a potem godnego sobie męża wybierze; a w takim razie śmiem przepowiedzieć, że żaden angielski Parlament sprzeciwić się wyborowi temu nie będzie.

Według gazet z Kantonu, dochodzących 15. Kwietnia, nowy rządca Pang Ting Sziag przedsięwziął nader energiczne środki dla znie-

sienia gier azardownych. Mieszkańcy wsi Hung Keaug i Lung Szang, gdzie znajdują się groby najbogatszych chińskich rodzin, skarżyli się iż złodzieje wykradają z nich klejnoty i inne drogie rzeczy. Rządca rozkazał zatrzymać około 20 ludzi o takową kradzież podejrzanych, i ci, jeśli zostaną o występki ten przekonani, ulegną karze rozrabiania na sztuki. — Gazeta Dworska Pekijska ogłasza dwa Cesarские wyroki. W pierwszym z nich monarcha ten oznajmuje, iż, z powodu że zima zaczęła się bez śniegu i deszczu, zamierza modlić się i palić kadzidło. Z drugiego zaś wyroku okazuje się iż modły te kadzenie otrzymało pożądaną skutek: gdyż zaledwie J. C. M. pobożnego tego obrzędu dopełnił, natychmiast śnieg z deszczem padać począł, i trwał przez całą noc. Z tego powodu duchowieństwu nakazano odśpiewać dziękczynne hymny, tatarskim zaś sługom Cesarskiego dworu rozkazano duchownych za takowe śpiewanie wynagrodzić.

H i s z p a n i a .

W piśmie jednem z Madrytu z d. 15. Września, umieszczonem w Times wyrażono: Pan Mendizabal nadzwyczajnie jest czynny i energiczny w użyciu swych środków. Liczne i rozsądne zmiany, zażądane przez głos publiczny, mają niezwłocznie być wykonane w wyższych urzędach wydziału skarbowego. Dziesięć milionów realów mają jutro wystać w ważnych wexlach na potrzeby armii północnej. W dworskiej gazecie umieszczone jutro będzie urzędowe doniesienie o wypłacie prowizyi przypadającej d. 1. Października od długu wewnętrznego. W przyszłą sobotę ma General Rodil odjechać do armii północnej, ponieważ w tym dniu wszystko już będzie wykończone, co do odjazdu jego jest potrzebnem. Pułkownik Lancey, z legionu angielskiego dobrej jest myśli, gdy mu się udało skutecznie tutaj pomyslnie urządzenia dla tego legionu i podobnie także do armii wyjedzie. Gomez ma się znajdować w bliskości Requeny, któreto miasto obledz zamysła. Byłoby to dla sprawy królowej użyteczną rzeczą, gdyby od przedsięwzięcia tego nie odstąpił, bo wojsko jej miałoby w takim razie sposobność do uderzenia nań w pewnym miejscu, czego dotąd z przyczyny jego ciągłego przenoszenia się z jednego miejsca na drugie uczynić nie mogło. Za przyczynę powolności, z jaką go przeszły General-Kapitan Stariej Kastylii, General Mahso, ścigał, podają teraz tę okoliczność, że żona jego jest rodzoną siostrą Generala Gomeza. A tak, mimo oplakanego stanu, w jakim General Cordova wojsko,

a Isturiz, kraj pozostawili, już rzeczy nierównie pomyślniejszy obrot biorą.

Z Sztokholmu, dnia 20. Września.
Ważną dla nas wiadomością, że Król na posiedzeniu wczorajszym Norweskich Rady Państwa Namiestnika w Norwegii mianował, któryto posada dla przypodobania się Norwegczykom przez kilka lat wakowała, ponieważ powierzenie onęj Szwedowi jakiemu zazdrość i niechęć w Norwegii by sprawiło. Obecnie po tylu zabiegach Norwegczyków przeciw powadze Króla i Szwecyi, osadził Król rzeczą stógową miejsce to, na nowo obsadzić. Ze względu na narodowość Norwegczyków wyznaczono na tę posadę Norwegczyka, a tak więc pierwszy raz ważny ten urząd powierzony został mężowi, który nie jest Szwedem. Mianowano zaś Hr. Wedel-Jarlsberg, zdatnego i doświadczonego męża. Gdyby go przed 3ma miesiącami Wielkorządczą mianowano, zapobieżonoby nieporozumieniom, między Norwegią i Szwecyą obecnie zachodzącym.

A u s t r y a.
Z Pragi, dnia 20. Września.

NN. Cesarstwo Jchmość, wysłuchawszy mszy św. mianej przez Arcy-Biskupa w kościele metropolitalnym przy grobie Sw. Jana Nepomucena, opuścili wczoraj o godzinie lotęj przed południem stolicę czeską. Przed wyjazdem raczyli jeszcze przyjąć hołd uszanowania Generalów, znakomitszych urzędników krajowych, duchowieństwa, szlachty i t. d. i nie tylko oświadczyli najwyższe swoje zadowolenie z tutejszego pobytu, lecz oraz uczynili pociesającą nadzieję przybycia później. Cechy i korporacye, chcąc jeszcze widzieć NN. Cesarstwo Jchmość podczas wyjazdu, stały z chorągwiami swemi na ulicach od placu Hradzyskiego aż do nowych rogatek, w takim porządku, jak przy uroczystym wjazdzie. Ciągłe okrzyki licznie zgromadzonego ludu rozlegały się, i najsierdeczniejsze błogosławieństwa towarzyszyły NN. Cesarstwu Jchmość.

Na kapitule orderu Złotego Runa, odbytej dnia 17. b. m. z obecnymi w Pradze członkami tegoż orderu, N. Cesarz Jmć mianował raczył kawalerami onegoż: Arcy-Xięcia Karola Ferdynanda, syna Arcy-Xięcia Karola i Arcy-Xięcia Franciszka Ferdynanda, syna Xięcia Modeny; Najwyższego Kanclerza, Hrab. Antoniego Mitrowskiego; Prezesa Nadworniej Rady wojennej, Generała jazdy Hr. Ign. Hardegga Glatz; Sędziogo (*Judex Curiae*) Hr. Ant. Cziraky; Ambassadora ces. w Paryżu, Hr. Apcony; Xięcia Aloiz. Liechtenstein; Xięcia Ferdynanda Lobkowicz; Xięcia Adolfa Schwar-

zenberg; Xięcia Karola Fürstenberg; Xięcia Fryderyka Oettingen Wallerstein; Najwyższego Ochmistra N. Cesarzowy, Hrabiego Dietrichstein; W. Łowczego, Hrab. Hoyos Springenstein; oraz Hrab. Chotek, Najwyż. Burgrabie w Królestwie Czeskim.

W liczbie mianowanych przez Cesarza kawalerów orderu Korony Żelaznej 2 klasy znajduje się także General Gorzkowski.

Z odwołaniem się do doniesienia mego z dnia 19. Maja r. b. uwiadomiam niniejszém Szanowną Publiczność, iż handel mój strojów damskich zaopatrzylem w wszelkie nowości paryskie, stóśowne do obecnej pory roku, i skład mój na ostatnim jarmarku lipskim jak najdokładniej uzupełniłem.

C. J a h n,
w Poznaniu, w rynku Nr. 52.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 1. Października 1836.	Papierami	Gotowizną
Oblig. długu państwa . . .	101½	101
Oblig. bankowe aż do włącznie lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	—	101¼
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego	104	—
Wschodnio-Pruskie	102½	102½
Szląskie	105½	105½

Ceny zboża w Berlinie.

Dnia 29. Września 1836.

L ą d e m:	Tal.	śgr.	fen.	Tal.	śgr.	fen.
Pszonica	1	21	3	1	12	6
Zyto	1	4	—	1	1	6
Jęczmień wielki	—	26	3	—	—	—
Jęczmień mały	—	—	—	—	—	—
Owies	—	21	3	—	20	—
Groch	1	9	—	—	—	—
W o d ą :	Tal.	śgr.	fen.	Tal.	śgr.	fen.
Pszonica (biała)	—	—	—	1	—	—
Zyto	1	—	—	—	—	—
Jęczmień wielki	—	—	—	—	—	—
Jęczmień mały	—	—	—	—	—	—
Owies	—	22	6	—	21	3
Groch	—	—	—	—	—	—
Kopa słomy	5	—	—	4	—	—
Cetnar siana	1	5	—	—	20	—